

Sygnatura akt VIII Gz 71/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie**, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący - SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2015 roku, w Szczecinie,

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

w sprawie z powództwa J. G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 28 stycznia 2015 roku, sygn. akt V GNc 2318/14.

### **postanawia:**

zmienić zaskarżone postanowienie i oddalić wniosek pozwanego o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kaliszu.

- Krzysztof Górski -

## UZASADNIENIE

Powód J. G. wytoczył powództwo przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W. o zapłatę 2.712,48 zł przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, sygn. akt V GNc 2318/14.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana podniosła zarzut niewłaściwości Sądu Rejonowego do rozpoznania sprawy ze względu na zawarcie umowy o właściwość Sądu i powołała się na pkt 21 warunków zlecenia transportowego.

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2015 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim stwierdził swoją niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Kaliszu Wydziałowi Gospodarczemu jako wyłącznie właściwemu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o treści art. 46 § 1 k.p.c. w zw. z art. 200 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał, że zapis o poddaniu sporów mogących powstać pomiędzy stronami pod rozstrzygnięcie Sądowi Rejonowemu w Kaliszu znajduje się w pkt 21 zlecenia transportowego, które otrzymał też powód, albowiem załączył je do pozwu ( k.12 ), a zatem nie budzi wątpliwości, że obie strony umowy godziły się na te postanowienia umowne.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez powoda, który wniósł o jego uchylenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Zaskarżonemu

postanowieniu zarzucił naruszenie art. 46 § 1 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędnym uznaniem, że strony łączyła umowa o właściwość.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że strony zawarły umowę „na odległość”, a pozwana przesłała mu zlecenie w formie elektronicznej. Zlecenie opatrzone jest pieczęcią pozwanej i nie zawiera podpisu jej przedstawiciela. Skarżąca powołała się przy tym na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 17 grudnia 1971 r. (I CZ 166/71), zgodnie z którym jedynym z wymagań ważności umowy prorogacyjnej jest zawarcie jej na piśmie. W ocenie skarżącej nie zachowanie formy pisemnej tej umowy, tj. brak podpisu pozwanej, powoduje nieważność umowy prorogacyjnej.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na zażalenie powoda.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie jest uzasadnione.

Na wstępie należy wskazać, że zasadność roszczenia powoda będzie badana w toku postępowania przed sądem właściwym do rozpoznania niniejszej sprawy. Natomiast rozważania co do formy zawartej umowy poczynione zostały poniżej jedynie dla ustalenia, czy strony zawarły skutecznie umowę prorogacyjną.

W art. 46 § 1 k.p.c. ustawodawca przewiduje możliwość zmiany właściwości miejscowej sądu w drodze umowy stron, z wyłączeniem jednak właściwości wyłącznej. Umownie strony mogą kształtować jedynie właściwość miejscową, a zatem regulacja ta nie dotyczy właściwości rzeczowej i funkcjonalnej sądów. W treści umowy prorogacyjnej strony powinny oznaczyć konkretny stosunek prawny, z którego spór już wyniknął lub może wyniknąć w przyszłości oraz sąd, któremu poddają rozstrzygnięcie tego sporu. Sąd wybrany przez strony może być sądem, którego właściwość miejscowa nie wynika z przepisów o właściwości ogólnej lub przemiennej. W braku odmiennych postanowień umowy, sąd ten będzie wyłącznie właściwy, chyba że powód wniesie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Umowa prorogacyjna powinna być zawarta na piśmie. W nauce określa się umowę o właściwość sądu jako tzw. umowę procesową (kształtującą przesłanki procesowe i uprawnienia stron w toku ewentualnego przyszłego procesu – por. np. R. K., Charakter prawny umów procesowych PiP nr 1 z 2002 rok, str. 53 i tam cytowana literatura). Prawo procesowe cywilne winno być traktowane jako gałąź prawa publicznego (por. np. J.G., Pełnomocnictwo procesowe na tle podziału prawa na publiczne i prywatne, (...) nr (...)). To z kolei powoduje, że skuteczność umowy prorogacyjnej nie może być oceniana wyłącznie przez pryzmat przepisów prawa materialnego ale także przy uwzględnieniu specyfiki prawa publicznego i szczególnych reguł jego wykładni (por. J. Gudowski, jw.). Wobec regulacji art. 46 k.p.c. do oceny prawnoprocesowych skutków czynności tej mają zastosowanie również przepisy prawa publicznego. Odnieść należy się zatem do znaczenia prawnego ustawowego zastrzeżenia wymogu zawarcia na piśmie umowy o właściwość sądu.

W niniejszej sprawie rację ma skarżący wskazując, że forma pisemna umowy jest zachowana po spełnieniu wymagań określonych w art. 78 § 1 k.c., niemniej jednak brak zachowania tych wymagań (tj. złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli, ew. wymiana tych dokumentów, z których każdy jest podpisany przez jedną ze stron) nie powoduje, że zawarta przez strony postępowania umowa o poddaniu sporów wynikających z zawartej umowy Sądowi Rejonowemu w Kaliszu jest nieważna w rozumieniu przepisów prawa materialnego.

Jednakże zaniechanie zachowania pisemnej formy tej czynności powoduje, że nie spełnia ona wymogów przewidzianych przez przepisy prawa procesowego. Skoro tak, to pozwany podnosząc zarzut niewłaściwości sądu nie legitymuje swojego stanowiska umową zawartą zgodnie z wymogami art. 46 k.p.c. Ustawa procesowa nie przewiduje innego sposobu dowodzenia faktu zawarcia umowy o właściwość sądu.

Niezachowanie formy pisemnej umowy prorogacyjnej spowoduje więc, że nie znajdzie uzasadnienia zarzut niewłaściwości sądu podniesiony w procesie. Zatem brak zachowania formy pisemnej powodować musi nieskuteczność oświadczeń stron umowy w płaszczyźnie publiczno–prawnej (wobec sądu jako organu władzy).

Tak należy rozumieć stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powołanym przez skarżącą postanowieniu, w którym wiązał niezachowanie formy pisemnej tej umowy ze skutkiem nieważności (vide: postanowieniu z dnia 17 grudnia 1971 r. ,I CZ 166/71). Zachowanie formy pisemnej jako wymóg skuteczności umowy prorogacyjnej w płaszczyźnie normy art. 46 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c. postrzegane jest też w nauce prawa procesowego (por. np. Elwira Marszałkowska-Krześ [red] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. CH.Beck 2015, uwagi do art. 46 k.p.c., K. Piasecki, A Marciniak [red.], Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. 1, Wyd. 6. Warszawa 2014, komentarz do art. 46 k.p.c.).

Z uwagi na publicznoprawny charakter regulacji normy art. 46 k.p.c. w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę odrzucić należy natomiast te poglądy nauki, które z zaniechaniem zachowania formy pisemnej umowy prorogacyjnej wiążą wyłącznie skutki dowodowe, o których mowa w art. 74 §1 k.c. Stanowisko to nie znajduje uzasadnienia w treści art. 46 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c. zwłaszcza że kwestia właściwości sądu jest kwestią prejudycjalną ocenianą na podstawie materiału procesowego przedłożonego w pozwie i odpowiedzi na pozew.

W rezultacie stwierdzić należy, że wymóg pisemności dla zawarcia umowy prorogacyjnej jest sankcjonowany możliwością skutecznego powołania się na taką umowę w procesie.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, co zresztą zauważył Sąd orzekający w I instancji, że postanowienie o poddaniu sporów mogących powstać pomiędzy stronami znajduje się w punkcie 21 szczegółowych warunków zlecenia transportowego przesłanego powodowi przez pozwaną. Na zleceniu tym widnieje pieczęć i podpis powoda, co oznacza, że zaakceptował on zawartą umowę. Natomiast z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, by doszło do złożenia podpisu pod tekstem umowy przez pozwaną i do wymiany podpisanych dokumentów a zatem do spełnienia przesłanek od których norma art. 78 §1 k.c. uzależnia zachowanie formy pisemnej. W rezultacie stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwości Sądu jest w niniejszej nieuzasadniony.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. uwzględnił zażalenie powoda i zmienił zaskarżone orzeczenie.

- Krzysztof Górski -

Sygnatura akt VIII Gz 71/15 S., (...)

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)